

RENATA PRZYBYLSKA

Uniwersytet Jagielloński

Jak stworzyć typologię wystąpień publicznych polityków

We współczesnych badaniach nad dyskursem politycznym stosunkowo mało uwagi poświęca się porządkowaniu różnorodności form wypowiedzi charakterystycznej dla tego dyskursu. W niniejszym opracowaniu chcę przedstawić dwie możliwe drogi badawcze zmierzające do odkrycia, nazwania i spójnego opisu pewnej klasy wypowiedzi w życiu politycznym, jakimi są wystąpienia publiczne polityków. Szczególny nacisk chciałabym położyć na mówione formy wypowiedzi, jako że formy pisane w pewnym stopniu doczekały się już prób typologii w odniesieniu do współczesnych polskich realiów¹. Przymiotnik *publiczny* rozumiem tutaj jako „taki, który jest dostępny lub przeznaczony dla wszystkich, odbywa się przy świadkach, w sytuacji oficjalnej”². Oprócz wypowiedzi publicznych dyskurs polityczny obejmuje także komunikację, która zachodzi wśród polityków i osób polityką zainteresowanych, ale w sytuacjach nieoficjalnych, niepublicznych właśnie, bez zewnętrznych świadków. Badanie tejże „wewnętrznej” komunikacji, np. w łonie członków danej partii, czy też badanie dyskursu politycznego w prywatnych rozmowach Polaków jest zadaniem niezwykle pociągającym, ale i trudnym metodologicznie ze względu na ograniczony dostęp do takich materiałów.

Naczelną kategorią, która umożliwi modelowanie typów wystąpień publicznych polityków, jest pojęcie zdarzenia komunikacyjnego³. W jego ramach należy

¹ Na przykład Kazimierz Ożóg wlicza następujące gatunki pisane wypowiedzi charakterystyczne dla języka kampanii wyborczych: slogany, ulotki wyborcze, programy wyborcze partii, foldery wyborcze, listy do wyborców, afisze wyborcze, książki wyborcze, gazety wyborcze – jednodniówki, wywiady prasowe z kandydatami, reklamówki telewizyjne, wyborcze bilety wizytowe, teksty zróżnicowane gatunkowo w Internecie itd. (Ożóg 2003: 14–16).

² Wykorzystuję tu definicję z *Innego słownika języka polskiego* pod redakcją M. Bańki, (2000).

³ Pojęciem „komunikacyjnego zdarzenia językowego” posługuje się w swej pracy m.in. Małgorzata Majewska (2005: 31–33), proponując pewien zestaw parametrów pozwalających je opisywać, takich jak: scena zdarzenia komunikacyjnego, relacje między uczestnikami, postacie zdarzenia komunikacyjnego, psychologia postaci, kanały i zakłócenia w kanałach przekazu, kontekst

dążyć do wyłonienia wszelkich, nieraz bardzo subtelnych składników zdarzenia komunikacyjnego wpływających na zachowania językowe polityków. Chodzi zatem o odpowiedź na m.in. następujące pytania:

– ile jest takich składników?

– jakie to są składniki?

– jaka jest ich hierarchia, to znaczy, które są dla typologii istotne i na jakim poziomie typologii, a które są mniej ważne?

– które są obligatoryjne i prototypowe (kanoniczne) dla danego gatunku wypowiedzi, a które fakultatywne, wpływające na aktualizowanie wzorców alternacyjnych danego gatunku?⁴

Empirycznie zgromadzony różnorodny materiał należałoby klasyfikować według wyłonionych składników zdarzenia komunikacyjnego, zmierzając tym samym do ustalenia makromodelu wystąpienia publicznego polityków, a potem ukazać konkretyzacje modelu w poszczególnych gatunkach wypowiedzi politycznej.

Na początkowym etapie tak zakrojonych badań lista składników zdarzenia komunikacyjnego, modelujących bogactwo form wypowiedzi publicznych polityków, powinna pozostać otwarta. Wyjściowo (za: Grabiasem 1994) proponuję rozważyć następujące: nadawca, odbiorca, liczba uczestników, kanał przekazu, cel, temat i miejsce.

Pierwszym składnikiem zdarzenia komunikacyjnego wymagającym komentarza jest kategoria *n a d a w c y*. W tym przypadku ograniczamy ją do osób, które reprezentują klasę współczesnych polityków i zabierają głos w życiu publicznym (liderzy partii politycznych i ich aktywni członkowie, posłowie, senatorowie, członkowie rządu, osoby aspirujące do udziału w życiu politycznym, czyli kandydaci w różnych wyborach itp., różnego rodzaju tzw. lobbyści, ale też zwykli obywatele, uaktywniający się doraźnie w obliczu określonych wydarzeń społeczno-politycznych i wkraczający na scenę polityczną). Nadawca w wystąpieniu politycznym zazwyczaj nie reprezentuje tylko samego siebie, ani nawet – przede wszystkim – swojej partii lub swego programu politycznego, lecz w określonym zdarzeniu komunikacyjnym skłania się do tego, by przyjmować różne role społeczne, nakładać „maski”, które czynią z niego określonego aktora sceny politycznej⁵. Wśród takich różnych ról na podstawie obserwacji form życia politycznego we współczesnej Polsce można – jak się wydaje – wyróżnić

zdarzenia komunikacyjnego. Poszczególne składniki zostały tylko hasłowo wymienione, bez omówienia kryteriów, na podstawie których udało się je ustalić.

⁴ Pojęcie wzorca alternacyjnego wprowadzam za Wojtak (2004: 31–32), która przyjmuje, że wzorzec gatunkowy (a o poszukiwanie takiego tutaj nam chodzi) obejmuje trzy zasadnicze kategorie: wzorzec kanoniczny „decydujący o tożsamości gatunku i obejmujący grupę wyznaczników strukturalnych, pragmatycznych i stylistycznych”, wzorce alternacyjne, „takie, które funkcjonują jako rezultat przekształcenia poszczególnych poziomów i aspektów wzorca kanonicznego”, oraz wzorce adaptacyjne, czyli „nawiązania do obcych schematów gatunkowych”.

⁵ Na ten temat por. m.in. Grabias 1994: 220–223 i 235–238; Goffman 2000: 32.

następujące: 1) rola zbawcy, czyli osoby, która, o ile tylko uzyska władzę, mając receptę na wszystko, wybawi społeczeństwo z wszelkich kłopotów, jest jako zbawca jedyną osobą do tego powołaną; 2) rola wodza, czyli osoby, której należy w pełni zaufać, podporządkować się jej woli, nie zadawać trudnych pytań, nie wysuwać się przed szereg, lecz wierzyć w nią i przede wszystkim być posłusznym; 3) rola profesjonalisty i eksperta, czyli osoby, która ma ponadprzeciętne, wybitne kompetencje uprawniające ją przez to do sprawowania władzy; 4) rola „swojego chłopca, równiacy”, czyli kogoś, kto jest jednym z nas, zwykłym człowiekiem, przystępnym i rozumującym praktycznie i zdroworozsądkowo, niemądrzącym się, łatwym w kontaktach, mającym co najwyżej wiedzę potoczną o wszystkim; 5) rola męczennika za sprawę, czyli osoby, która ma genialne koncepcje i plany, ale jest nieustannie szykanowana i dlatego nie ma okazji, by je zrealizować dla dobra ogółu itp.

Trzeba tu zwrócić uwagę na różne strategie kreowania roli – jedne wynikają bardziej z autokreacji, czyli obsadzenia się przez samego polityka w danej roli, inne są wynikiem narzucenia danej roli politykowi (dorobienia mu Gombrowiczowskiej „gęby”) głównie wskutek oddziaływania dziennikarzy i mediów przedstawiających *X-a* w danej roli, kształtujących jego publiczny wizerunek. Oprócz ról w skali makro, względnie trwałych, można też mówić o rolach nietrwałych, przyjmowanych na użytek danego aktualnego zdarzenia komunikacyjnego, rolach doraźnych wynikających z dynamiki danej interakcji językowej. W grę wchodzi cztery modelowe role: inicjatora, naśladowcy, adwokata diabła i outsidera (Hamlin 2001: 212–215). Tego aspektu nie będę tu szerzej rozwijać, choć warto pamiętać, że role i maski nie zawsze są wynikiem świadomego wyboru, lecz często biorą się z rozpisania ról przez daną sytuację. Na przykład w jednej dyskusji nie może być wielu osób w roli inicjatorów, bo prowadzi to do interakcji konfliktowej i ostatecznie pozostaje na scenie tylko jeden inicjator.

Drugi składnik zdarzenia komunikacyjnego, jakim jest wystąpienie publiczne polityka, to odbiorca. Tutaj mamy jednak dość skomplikowany obraz. Po pierwsze należałoby wyróżnić odbiorcę bezpośredniego – tego, do kogo aktualnie polityk się zwraca wprost, ale równie ważną rolę odgrywa odbiorca pośredni – dla którego czy wobec którego, a właściwie w którego obecności rozgrywa się zdarzenie komunikacyjne⁶. Tym pośrednim odbiorcą ostatecznie jest zawsze każdy z nas, obywatel naszego państwa. Dla kategorii odbiorcy pośredniego można by zarezerwować termin publiczność lub termin bardziej metaforyczny – widz. Jeśli chodzi o odbiorcę bezpośredniego, to wśród wystąpień publicznych można wskazać takie, w których odbiorcą bezpośrednim jest inny polityk / politycy, oraz takie, w jakich jest nim dziennikarz / dziennikarze lub ktoś z publiczności. Na szczególną uwagę zasługują te formy publicznych wypowiedzi polityków,

⁶ J. Lalewicz w modelu komunikacji retorycznej (czyli mówieniu czegoś oficjalnie, publicznie tzn. przy świadkach) uwzględnia: 1. nadawcę, 2. bezpośredniego odbiorcę (adresata) – „do którego się mówi” i 3. pośredniego adresata – „dla którego zarazem się mówi” (1975: 46).

w których jednym z uczestników zdarzenia komunikacyjnego jest dziennikarz. Zazwyczaj rola dziennikarza sytuuje się między dwoma skrajnymi zachowaniami językowymi: albo przyjmuje on rolę neutralnego, zewnętrznego, biernego obserwatora zdarzenia, raczej pasywnego, pozostającego w cieniu, na drugim planie, umożliwiającego politykowi dowolne kształtowanie wypowiedzi albo przeciwnie – staje się aktywnym reżyserem zdarzenia komunikacyjnego, sterującym jego przebiegiem, dominującym i ograniczającym politykowi wybór tematu, strategii rozmowy itd. W tym drugim przypadku (na co zresztą politycy często się skarżą) zachowania komunikacyjne polityka nie są swobodne i wymagają od niego szczególnych sprawności komunikacyjnych, w tym umiejętności przełamania prymatu dziennikarza. Rola dziennikarza w kształtowaniu form współczesnego dyskursu politycznego jest tak wielka, że ewentualna typologia wystąpień publicznych polityków nieuchronnie splata się z typologią gatunków współczesnego dziennikarstwa. Podwójną przynależność gatunkową – z jednej strony do dziennikarstwa, z drugiej zaś do typu wypowiedzi politycznej – wykazują np. takie formy, jak: wywiad z politykiem, publiczna debata czy dyskusja w mediach (np. w telewizji lub w radiu), wypowiedzi na konferencji prasowej.

Podstawowy układ nadawca–odbiorca domaga się jeszcze wprowadzenia czynnika, jakim jest liczba osób biorących udział w danym zdarzeniu komunikacyjnym. W grę wchodzi układ z odbiorcą zbiorowym (np. wystąpienia w sejmie, senacie, na konferencji prasowej, wiecu wyborczym, spotkanie z wyborcami itp.) oraz z bezpośrednim odbiorcą pojedynczym (np. programy publicystyczne typu rozmowa z politykiem) lub dwoma, trzema albo co najwyżej kilkoma odbiorcami bezpośrednimi. Liczba uczestników zdarzenia komunikacyjnego pozwala różnicować wystąpienia publiczne polityków na: monologi, dialogi i polilogi. Możliwe są też układy komunikacyjne ze zbiorowym nadawcą, ale te raczej tylko w formach pisanych (np. nadawcą programu politycznego danej partii nie jest konkretny jeden polityk, lecz dana zbiorowość członków partii).

Istotną rolę odgrywa też kanał przekazu decydujący o podziale wystąpień publicznych polityków na: mówione i pisane, a wśród mówionych na mówione spontanicznie (tworzone *ad hoc*, np. odpowiedź na zapytanie dziennikarza w kuluarach sejmu czy senatu) i nie tyle mówione, ile wygłaszane w oparciu o wcześniej przygotowany tekst pisany lub jakiś konspekt wystąpienia (niekoniecznie napisany). Tu też należałoby rozróżnić między wypowiedziami relacjonowanymi na żywo, a zatem w żaden sposób niekorygowanymi *post factum* od wypowiedzi poddawanych przed upublicznieniem dodatkowej obróbce, w tym np. autoryzowanych przez danego polityka. Uwzględniając współczesne bogactwo nośników informacji, poza rozróżnieniem mówione–pisane trzeba by też dodać szczegółową charakterystykę typu medium umożliwiającego przekaz, zwłaszcza przekaz pośredni. W grę wchodzi media dla dyskursu politycznego dziś najbardziej znaczące, czyli: telewizja, radio, prasa, Internet, druki ulotne.

Bardzo istotna jest kategoria *celu* danego wystąpienia. Cel wystąpienia publicznego można zawrzeć w próbie odpowiedzi na pytanie: po co *X* mówi to, co mówi? I tu znów należałoby wydzielić takie wystąpienia polityków, które mają charakter rytualny, są wymagane i przewidywane przez współczesne obyczaje polityczne i formy komunikacji w ramach dyskursu politycznego (np. *exposé* premiera nowo powołanego rządu w sejmie, orędzie do narodu prezydenta, zwłaszcza orędzie noworoczne itp.). Charakter przewidywalny mają także formy wystąpień właściwe dla przebiegu posiedzeń sejmu czy senatu, np. interpelacje poselskie, odpowiedzi na interpelacje itd. Na drugim biegunie sytuują się wypowiedzi polityków gatunkowo efemeryczne, powstające w sytuacjach komunikacyjnych nietypowych pod względem miejsca, czasu, uczestników interakcji, celu i tematu.

Jak się wydaje, groźba szerszego upublicznienia wypowiedzi polityka sprawia, że zawsze jednym z celów, a czasem wręcz celem nadrzędnym staje się chęć, żeby „dobrze wypaść” w oczach szerokiego odbiorcy, potencjalnego przyszłego wyborcy, by zyskać jego akceptację. Ten cel komunikacyjny, wymuszony przez wszechobecność mediów, sprawia, że ewentualne cele merytoryczne wypowiedzi schodzą nieraz na plan dalszy.

Mając na uwadze tak zdefiniowany cel nadrzędny (makrointencję), można jednak pokusić się o wytypowanie najczęściej powtarzających się innych typów makrointencji i mikrointencji komunikacyjnych w wypowiedziach polityków. Tu znów nadrzędny byłby chyba podział na wypowiedzi w przeważającej części nastawione na informowanie w przeciwieństwie do wypowiedzi zdominowanych przez funkcję perswazyjną.

Kolejnym składnikiem jest *temat* – o czym mówi, do czego się odnosi polityk w danym wystąpieniu. Nie chodziłoby tu oczywiście o próbę uporządkowania mnogości szczegółowych tematów, jakie są podejmowane przez polityków, bo takie zadanie byłoby i karkołomne, i ostatecznie niecelowe. Natomiast należałoby poszukiwać pewnych kręgów tematycznych, wokół których ogniskuje się dyskurs polityczny w danym czasie, układając je np. według kręgów wartości, które są promowane lub odrzucane, broniące lub zwalczane, a także według kryterium wagi podnoszonych spraw, co może wpływać na ukształtowanie stylistyczne danych form wypowiedzi politycznej. Rola kategorii tematu w typologii wystąpień publicznych wymaga pogłębionych badań, aczkolwiek czynnik ten występuje np. w definicji słownikowej takiej formy, jaką jest orędzie, czyli „uroczyste oznajmienie, oświadczenie osoby wysoko postawionej, najczęściej głowy państwa, skierowane do ogółu w sprawach wielkiej wagi”.

Następnym czynnikiem jest *miejsce* wystąpienia. Tu można by wskazać miejsca definitywnie przeznaczone do wystąpień publicznych (przestrzeń parlamentu, urzędów administracji państwowej) i miejsca doraźnie w tym celu wykorzystywane (np. w trakcie celowo podejmowanych podróży po kraju w okresach kampanii wyborczych). Istotne wydaje się też rozróżnienie na miejsca obliga-

toryjnie wymuszające oficjalność sytuacji (np. sala posiedzeń sejmku w trakcie obrad) i takie, w których przestrzeń publiczna miesza się z przestrzenią prywatną (np. korytarze sejmowe, ulica), a tym samym wymóg oficjalności ulega osłabieniu. Ze specyficznym niby-miejscem są związane wszelkie wystąpienia emitowane ze studia telewizyjnego, a więc właściwie z tzw. przestrzeni wirtualnej.

Dokładne rozpracowanie modelowych składników zdarzenia komunikacyjnego powinno dostarczyć narzędzi do badania wszelkich, także dotąd pomijanych czy niedostrzeganych form wypowiedzi publicznych polityków.

Drugą drogą badawczą, która mogłaby doprowadzić do pełnej typologii i charakterystyki współczesnych wystąpień publicznych polityków, może być na początek sporządzenie pewnej listy gatunków wypowiedzi politycznej, empirycznie poświadczonych w praktyce współczesnego życia politycznego. Wśród form mówionych, które mnie szczególnie tu interesują, zapewne znalazłyby się następujące: przemówienie (mowa polityczna) z takimi odmianami, jak np. *exposé* czy orędzie; różne formy wystąpień w sejmie i senacie, wśród których tylko nieliczne mają swą własną nazwę, np. interpelacja poselska, zapytanie, odpowiedź na interpelację, odpowiedź na zapytanie itp.; tzw. *zwischenrufy*, czyli okrzyki lub głosy z sali przerywające tok przemówienia w sejmie czy w senacie; formy wynikające z interakcji polityk–dziennikarze, np. wystąpienia na konferencji prasowej, *briefing*, wywiad, rozmowa z dziennikarzem, rozmowa z kilkoma innymi politykami prowadzona przez dziennikarza, debata, np. kandydatów na urząd prezydenta, prowadzona przez dziennikarza, wypowiedzi w programach typu: polityk – gość w studiu i publiczność, która zadaje mu pytania; odpowiedź – doraźna, natychmiastowa reakcja na pytanie dziennikarza zadane politykowi np. po jakimś ważnym posiedzeniu lub w obliczu jakiegoś nagłego ważnego wydarzenia. Lista ta jest tylko prowizoryczna i oczywiście pozostaje otwarta, może być uzupełniona zapewne o inne formy, których nie udało się tu wskazać. Jednak dysponując taką listą, można pokusić się o wyłonienie stopniowo tych wszystkich czynników, które wpływają różnicująco na typologię wypowiedzi polityków. Widać z niej na przykład, że istotne może okazać się miejsce wystąpienia, osobno zarysowują się bowiem pewne gatunki wypowiedzi, dla których jedynym właściwym miejscem ich wygłaszania jest parlament.

Niniejszy artykuł jest zaledwie szkicowym projektem badawczym. Jego realizacja oprócz celów poznawczych mogłaby przynieść zastosowania praktyczne polegające na wyposażeniu polityków lub osób aspirujących do czynnego udziału w polityce w potrzebne im specyficzne sprawności komunikacyjne. Zdefiniowanie i opisanie głównych form wypowiedzi publicznych polityków we współczesnych polskich warunkach pozwoliłoby⁷ na ich opracowanie normatywne, a następnie wykorzystanie w dydaktyce retoryki.

⁷ W istniejącej od 1995 roku, kierowanej przez mnie przez dziesięć lat, Szkole Retoryki najpierw w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego, a obecnie na Wydziale Polonistyki UJ kształcimy słuchaczy w sztuce wszelkich wystąpień publicznych. Zajęcia teoretyczne uzu-

Bibliografia

- Goffman Erving (2000), *Człowiek w teatrze życia codziennego*, przeł. Helena Datner-Śpiewak, Paweł Śpiewak, Warszawa.
- Grabias Stanisław (1994), *Język w zachowaniach społecznych*, Lublin.
- Hamlin Sonya (2001), *Jak mówić, żeby nas słuchali*, Warszawa.
- Inny słownik języka polskiego* (2000), pod red. Mirosława Bańki, Warszawa.
- Lalewicz Janusz (1975), *Przemawianie publiczne – retoryka*, [w:] *idem, Komunikacja językowa i literatura*, Wrocław, s. 41–53.
- Majewska Małgorzata (2005), *Akty deprecjonujące siebie i innych. Studium pragmatolingwistyczne*, Kraków.
- Ożóg Kazimierz (2004), *Język w służbie polityki*, Rzeszów.
- Wojtak Maria (2004), *Wzorce gatunkowe wypowiedzi a realizacje tekstowe*, [w:] *Gatunki mowy i ich ewolucja*, t. 2: *Tekst a gatunek*, pod red. Danuty Ostaszewskiej, Katowice.

How to create a typology of public speeches of politicians

Summary

The article aims to construct a typology of public speeches of politicians in contemporary Polish reality. Its argument rests on the analysis of the basic components of a communication event such as sender, recipient, other participants, transmission channel, aim, theme, and place. The analysis focuses on the spoken message and argues the significance of the factors in question in shaping the identity of a given communication form in public discourse. In the author's view, the proposed typology encompasses certain types of speech, typical of present-day public discourse. The author also notes the characteristic crisscrossing of type of public speech and journalist genres.

pełniane są praktycznymi ćwiczeniami, symulującymi prawdopodobne zdarzenia komunikacyjne, w jakich mogą brać udział słuchacze ze względu zarówno na wykonywane przez nich zawody, jak i pełnione funkcje społeczne. Słuchaczami często są osoby aktywne politycznie, na szczeblu ogólnopolskim oraz lokalnym. Dla nich praktyczna wiedza dotycząca form wystąpień publicznych w życiu politycznym jest właśnie niezbędna.